

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Paweł Wiliński

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie P.K. i R.K.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 11 grudnia 2024 r.

kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanych

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. akt II KK 410/22 o pozostawieniu kasacji obrońców bez rozpoznania

p o s t a n o w i ł:

**na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 i 2 k.p.k.
uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do
ponownego rozpoznania Izbie Karnej Sądu Najwyższego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2023 r. (sygn. akt II KK 410/22) pozostawiono kasacje obrońców skazanych P.K. oraz R.K. wniesione od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2021 r. (sygn. IX Ka 648/20), częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 20 stycznia 2020 r. (sygn. III K 1843/07) - bez rozpoznania. Uzasadniając tę formę rozstrzygnięcia podniesiono, że samo wskazanie w kasacji, że doszło do uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., lub bezpodstawne uznanie za takie uchybienie sytuacji, która jednoznacznie nie

stanowi naruszenia prawa określonego w tym przepisie, nie stanowi wystarczającej podstawy do jej merytorycznego rozpoznania. Takie wskazanie nie czyni kasacji dopuszczalną, ponieważ podlega ona ograniczeniom przewidzianym w art. 523 i art. 519 k.p.k. W odniesieniu do pozostałych zarzutów zwartych w kasacjach Sąd Najwyższy podkreślił, że w sytuacji, gdy sąd odwoławczy wywiązał się w sposób oczywisty z funkcji kontrolnej, konstrukcja nadzwyczajnego środka zaskarżenia, polegająca na próbie zainicjowania ponownej kontroli instancyjnej, pozostaje w sprzeczności z ustawowymi rygorami określonymi w art. 519 i 523 § 1 k.p.k., co wyklucza jej skuteczność. Rygoryzm formalnych wymogów dotyczących konstrukcji i rodzaju zarzutów w tym środku zaskarżenia sprawia, że każde ich niedochowanie, co do zasady, dyskwalifikuje dopuszczalność kasacji. Zgodnie z art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k., art. 429 § 1 k.p.k. oraz art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. a contrario, należało się zdaniem Sądu Najwyższego kierować się prymatem przesłanek formalnych, co nakazało pozostawienie kasacji bez rozpoznania, a nie jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Od powyższego postanowienia kasację w trybie art. 521 § 1 k.p.k. wniósł na korzyść obu skazanych Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając temu orzeczeniu *„rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegające na wydaniu rozstrzygnięcia w przedmiocie pozostawienia kasacji obrońców bez rozpoznania, czemu towarzyszyło wyrażenie błędnego zapatrywania, że oparte zostały one na podstawach innych, niż limitowane w ustawie karnej procesowej, tym samym, że są niedopuszczalne z mocy prawa, nie podlegając rozpatrzeniu merytorycznemu, podczas gdy pisemne motywy skarżonego orzeczenia wskazują bezsprzecznie, że de facto Sąd Najwyższy kasacje obrońców rozpoznał, przedstawiając tok rozumowania, w którym odniósł się kolejno do zarzutów obrońców kierowanych pod adresem orzeczenia sądu ad quem, uznając owe zarzuty za niezasadne w relacji do wyroku zapadłego w instancji odwoławczej, a które to naruszenie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, pozbawiając strony prawa do obrony - w jego ramach zaś prawa do merytorycznego rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez sąd kasacyjny oraz popierania tego środka, a to wskutek wydania przez Sąd Najwyższy skarżonego rozstrzygnięcia o*

charakterze formalnym na posiedzeniu niejawnym, bez udziału stron i ich przedstawicieli procesowych, zamiast skierowania go do rozpoznania merytorycznego.”

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie w całości skarżonego postanowienia oraz przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu celem merytorycznego rozpoznania kasacji obrończych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

W sprawie ujawniła się bezwzględna przyczyna odwoławcza, którą Sąd Najwyższy uwzględnia z urzędu, określona w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Zaskarżone postanowienie zostało wydane w składzie jednoosobowym z udziałem sędziego R.W., powołanego na urząd sędziego w Izbie Dyscyplinarnej na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, a następnie decyzją Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wyznaczonego do orzekania w Sądzie Najwyższym.

W uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020) wskazano wyraźnie, że *„nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.”* Sąd Najwyższy argumentował w tym orzeczeniu, że *„powołanie do Sądu Najwyższego jest zawsze pierwszym powołaniem na urząd w tym Sądzie, wymaga więc spełnienia szczególnych warunków i dochowania procedur, w których rzeczywiście można zweryfikować kompetencje kandydata, także z punktu widzenia jego cech istotnych dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Brak takiej weryfikacji i brak transparentności procesu powołania, którą charakteryzowały się przeprowadzone konkursy, tworzą stan niepewności i rodzą podejrzenia o polityczne motywacje decyzji nominacyjnych. Wyklucza to spełnienie obiektywnych warunków postrzegania tak nominowanych osób jako bezstronnych i niezawisłych. Tym bardziej, że chodzi o powołania do sądu ostatniej instancji, mającego*

kompetencję do uchylania prawomocnych orzeczeń sądowych i dokonywania wiążącej wykładni prawa, którego orzeczenia nie podlegają już efektywnej kontroli, pozwalającej na weryfikację, czy spełnione zostały warunki bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego biorą udział osoby powołane na urząd sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze. Z tego powodu dochowanie najwyższych standardów w procesie powoływania na urząd jest decydujące dla oceny czy osoba, która to postępowanie przeszła, daje gwarancje niezawisłości i bezstronności Sądu Najwyższego, gdy orzeka ona w danym składzie tego Sądu.” Zatem w stosunku do osób powołanych na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego nie ma potrzeby przeprowadzania tzw. testu niezawisłości, o którym mowa w cytowanej wyżej uchwale.

Zgodnie z wyrokiem ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 43447/19), interpretującym standard „niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, udział w procesie powoływania w Polsce sędziów takiego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, w składzie ukształtowanym nowelą z 2017 r. (w efekcie czego organ ten nie jest niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej) powoduje, że skład orzekający, w który wchodzi osoba tak powołana na urząd sędziego, nie stanowi w konkretnej sprawie niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC (pkt 284 – szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21). Mając na względzie wskazane stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd Najwyższy, musi uwzględnić fakt, że orzeczenie wydane przez skład sądu z udziałem osób powołanych na stanowisko sędziego w procedurze nominacyjnej prowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa w wadliwie ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, będzie obciążone wadą traktowaną przez ETPCz jako naruszenie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zaś na gruncie prawa polskiego, jako bieżąca przyczyna odwoławcza w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Dotyczy to sędziego R.W., który w takim właśnie trybie został powołany do orzekania w Izbie Dyscyplinarnej. Należy przy tym podkreślić, że standard prawa

do sądu wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 EKPCz ma w pełni zastosowanie do postępowania kasacyjnego, o ile takie postępowanie zostało przewidziane w określonej kategorii spraw (por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21 i zawarta tam argumentacja oraz M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka*, wyd. 7, s. 502 i cytowane wyroki ETPC, P. Hofmański, A. Wróbel w: L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-8*, Warszawa 2010, s. 253).

Mając na względzie powyższe okoliczności należy przede wszystkim wskazać, że sędzia R.W. został pierwotnie powołany na stanowisko sędziego w Izbie Dyscyplinarnej, która to Izba, choć była organem powiązanym administracyjnie z Sądem Najwyższym, jednak sama nie miała statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/2020 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22). Podjęcie przez niego czynności orzeczniczych w Sądzie Najwyższym - Izbie Karnej nastąpiło bez dochowania wymogów określonych w art. 179 Konstytucji RP, a więc bez zachowania procedury przewidzianej dla ubiegania się o stanowisko w sądzie przewidzianym w Konstytucji RP. Przejście osób orzekających w Izbie Dyscyplinarnej do Izb Sądu Najwyższego nastąpiło dzięki regulacjom przyjętym przez większość parlamentarną w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259). Zgodnie z art. 10 tej ustawy, to Pierwszy Prezes SN dokonał przeniesienia osób orzekających dotychczas w Izbie Dyscyplinarnej, za ich zgodą, do jednej z Izb Sądu Najwyższego. Tymczasem Konstytucja RP nie przewiduje możliwości powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, czy też z mocy samej ustawy. Należy podkreślić, że akt nominacji Prezydenta RP na stanowisko sędziego dokonywany jest w ramach określonego konkursu dotyczącego konkretnego rodzaju sądu. Osoba, która ubiegała się o stanowisko sędziego w danym sądzie, nie jest więc uprawniona do orzekania w innym rodzaju sądu. Akty nominacji na stanowiska w Izbie Dyscyplinarnej podejmowane były przez Prezydenta RP wyłącznie w ramach konkursu na stanowiska w tej Izbie. Skoro jednak Izba Dyscyplinarna nigdy nie była

sądem, nominacje te nie obejmowały możliwości orzekania w Sądzie Najwyższym. Powołanie danej osoby do orzekania w tym Sądzie wymagało więc dochowania procedury określonej w art. 179 Konstytucji RP, w której przewidziane są określone kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa oraz Prezydenta RP. Naruszenie tej procedury, również uzasadnia stwierdzenie braku dochowania instytucjonalnych i ustrojowych gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości sądu ukonstytuowanego z udziałem takiej osoby. Odnosi się to do sędziego R.W., który właśnie w takim niekonstytucyjnym trybie został powołany do orzekania w Izbie Karnej Sądu Najwyższego. Mając na względzie te okoliczności trzeba stwierdzić, że R.W. nie jest uprawniony do orzekania w Sądzie Najwyższym.

Wyżej wskazane okoliczności czynią koniecznym uznać, że w odniesieniu do orzeczeń wydawanych w Sądzie Najwyższym przez skład w którym bierze udział sędzia R.W., zachodzi w każdym przypadku bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. W tej sytuacji należało z urzędu uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Najwyższemu do ponownego rozpoznania.

Paweł Wiliński Piotr Mirek Włodzimierz Wróbel

[WB]

[ał]